

POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW
Zarząd R.O.D. "ELESTER"
92-313 Łódź, ul. Lodowa
adres koresp.
92-533 Łódź, ul. Bartoka 53 m. 53

Pan Donald Tusk
Premier Rządu RP
Kancelaria Prezesa Rady Ministrów
00-902 Warszawa
Al. Ujazdowskie 1/3

Rodzinne Ogrody Działkowe

„ELESTER” w Łodzi

Łódź, ul. Śląska 162A

Zarząd Rodzinnych Ogrodów Działkowych

/adres dla korespondencji/

93-353 Łódź, ul. Bartoka 53 m. 53.

Szanowny Panie Premierze

My działkowcy

dwóch Ogrodów Działkowych - usytuowanych w Łodzi przy ul. Śląskiej i Lodowej, zgodnie ze statutem ROD jesteśmy pełnoprawnymi członkami Polskiego Związku Działkowców i z ogromnymi obawami obserwujemy działania Rządu dotyczącymi naszych spraw.

Wielka rodzina działkowców w Polsce liczy – zakładając średnio 3 osoby na działkę, ponad dwa miliony osób. Czy jesteśmy wyjęci z pod prawa? Ustroje i władze w Polsce zmieniały się – działek nikt nie ruszał. Nawet okupant nie wyrządził takich szkód w działkach, jakie nas czekają ze strony Rządu, Parlamentu i Władz Samorządowych

Po raz kolejny fundujecie nam horror w nierozsądnych działaniach skierowanych przeciwko naszym działkom a co za tym idzie – nam, naszym Rodzinom i wszystkim naszym legalnym władzom.

Przygotowania do delegalizacji Zarządu Głównego Rodzinnych Ogrodów Działkowych oraz jego delegatur w postaci Zarządów Wojewódzkich jest wyrafinowanym działaniem pozbawiającym nas statutowych władz, które do tej pory były naszą reprezentacją prawną, gospodarczą, administracyjną, edukacyjną i regulaminową. W Zarządach tych w odróżnieniu od innych organizacji społecznych, politycznych, gospodarczych, związkowych i sportowych, większość funkcji realizowanych jest społecznie. Etablowanych pracowników z powodu ich odpowiedzialności finansowej, organizacyjnej i prawnej jest niewiele.

Wiemy, że w całej Polsce jest ich wielokrotnie mniej niż w Pana biurach i kancelariach.

O kosztach finansowych porównywanych tu struktur nie będziemy dyskutować.

Czym dla nas jest Zarząd Główny ROD i Jego Delegatury i co nam dają?

- zapewnia nam pomoc w organizowaniu naszych Ogrodów.
- obsługę prawną i pomoc formalną i merytoryczną w naszych działaniach.
- przygotowuje nas do pracy na działkach poprzez szkolenia oraz informatory i specjalistyczną prasę.
- udziela pomocy materialnej i rzeczowej ogrodom o słabej kondycji.
- organizuje spotkania na działkach z fachowcami z dziedziny ogrodnictwa.
- dba o realizację naszych działań statutowych
- komisje tematyczne w Zarządzie Głównym sprawują opiekę nad ich wojewódzkimi

Delegaturami i ich odpowiednikami w ROD.

- zarządza całym naszym majątkiem, robi to prawidłowo – nie mamy informacji, aby ktoś z Naszych Władz uwikłany był w jakąś aferę, o czym nie da się powiedzieć o rządzących.
- jest naszym sztabem od początku istnienia naszej organizacji.
- wiemy, że aby zniszczyć i sparaliżować armię należy zlikwidować jej sztab. To, co czynicie ma taki charakter i twierdzenie, że władze ROD są wrzodem na naszej materii jest tylko bałamuceniem ludzi niemających tej świadomości.
- bilans kosztów i zysków wynikający z działalności naszych władz statutowych nie jest zerowy. Dla nas dodatni, za to wszystko co robią i właśnie dzięki nim istniejemy.

Jesteśmy zażenowani i sami wstydzimy się za Was. Umiecie zrobić wszystko żeby „samemu się wyżywić”. Służba zdrowia choruje, oświata nie umie odnaleźć się w gąszczu reform i z przyczyn ekonomicznych i jest systematycznie likwidowana. Górnictwo i transport kolejowy upada. Banki sprzedane, przemysł oddawany za symboliczną złotówkę w ręce kapitału obcego. Handel również w oddawany obcemu kapitałowi. Pracownicy wszystkich sfer są opłacani kilkakrotnie gorzej niż ich odpowiednie grupy zawodowe w krajach Unii.. Koszt utrzymania więźnia jest wielokrotnie wyższy niż świadczenia dla uczciwych grup społecznych niemających pracy. Nawet najbogatsze kraje świata nie są w stanie utrzymywać tak wielkiej armii ludzi bez pracy. Przyczyną bezrobocia nie jest lenistwo, tylko brak działań ze strony władz do rozwijania sfer małego przemysłu i gospodarki.

Wydłużanie wieku emerytalnego – owiane tajemnicą w kampanii wyborczej powodujące zwiększenie bezrobocia oraz skrócenie okresu pobierania emerytury jest perfidnym działaniem mającym na celu wcześniejszą naszą utylizację. Kobiety i mężczyźni w wieku 67 lat nie będą zdrowsi niż w wieku 60 i 65 lat a co za tym idzie okres pobierania tych świadczeń skróci się o te przesunięte lata. Zyski z tej operacji i tak skonsumuje jak pirania, nasza władza do podwyższania własnych świadczeń.

Nawet Hitler i Stalin tego nie wymyślili. Skracali życie w obozach, na ulicach i na frontach. Kto był bardziej humanitarny – oni, czy też nasze kochane władze we wszystkich ich strukturach, które każą nam pracować za niskie pensje i emerytury i być pochowanym za mniejsze świadczenia?

Oddanie naszych działek do bezkarnego zarządzania w ręce gmin i likwidacja naszych statutowych Władz, daje gminom ogromne i bezkarne możliwości działania na naszą szkodę - z korupcją włącznie. W kraju naszym wszystko, co bardziej atrakcyjne zostało już sprzedane. Istnieje również wiele organizacji, które szkodzą nam wszystkim i Władzom naszym to nie przeszkadza. Najbardziej „cicha” nasza grupa społeczna jest degradowana i niszczone o wiele bardziej stanowczo niż środowiska przestępcze.

Co ciekawe realizując prywatyzację dążycie do sprzedaży wszystkiego, co ruchome i nieruchome a ruch działkowców chcecie znacjonalizować? Tylko, po co? W celu kolejnej złodziejskiej prywatyzacji.

Zawracanie głowy, że będziemy mogli uprawiać te skrawki ziemi w dalszym ciągu w ramach stowarzyszeń przez nas zakładanych są bzdurą. Zarządy ROD w naszych Ogrodach musiałyby zatrudniać prawników, księgowych, rewidentów, strażaków i innych etatowych pracowników. W Zarządach ROD wszystkie funkcje są społeczne i takie etaty nie są możliwe do zrealizowania.

Gmina i tak w każdej chwili będzie miała prawo wyrzucać nas z tych działek, o każdej porze roku i bez, lub za upokarzająco niskim rozliczeniem.

Ogrody nasze przy ul. Śląskiej i Lodowej powstały na początku lat osiemdziesiątych na terenach zdegradowanych i praktycznie nienadających się pod uprawę. Zaangażowanie naszych działkowców - na początku bez narzędzi i pomocy z zewnątrz było ogromne. Po wielu latach, dziś widać nasze sukcesy. Nasz macierzysty Zakład „EMA ELESTER” pomagał nam w zakupie materiałów do budowy wodociągu i ogrodzenia. Więcej nie mógł pomóc – sam został sprzedany w ręce obcego kapitału.

Gdy w jakimś województwie tereny ROD, zgodnie z planami zagospodarowania przestrzennego, przeznaczone były pod inwestycje - odbywały się negocjacje pomiędzy lokalnymi władzami a Zarządami ROD na odpowiednim szczeblu, Ustalane były sposoby załatwienia tego trudnego dla obu stron tematu. Działkowcy otrzymywali nowe tereny na działki, lub byli sprawiedliwie wyceniani i rezygnowali z działek.

Dziś nie będziemy mieli prawa do takiego sposobu załatwienia tych trudnych spraw. Gmina nie będzie z nami negocjować a stosować tryb administracyjno nakazowy, bez jakichkolwiek zobowiązań wyrównującym nam poniesione straty i szkody. W momencie wprowadzenia proponowanych zmian zostaną podniesione podatki i świadczenia, o których „się nie mówi” Biedni działkowcy będą wyrzucani z działek razem z zaległymi opłatami.

Działki te nie są tylko miejscem rekreacji działkowców i ich rodzin. Rosnące z dnia na dzień ceny warzyw i owoców – zbyt wysokie dla ubogich rencistów i emerytów, rekompensowane są owocami i warzywami z ich działek.

Opieka społeczna w Polsce praktycznie nie istnieje. Nie przejmie tych ludzi, którzy swoją ciężką i trudną pracą uzupełniają swoje zapasy tymi skromnymi plonami. Ograbienie tych ludzi spowoduje największą dla nich tragedię.

Liczba samobójstw w Polsce jest podobna do ilości zabitych w wypadkach drogowych. Po tej bezbolesnej dla Rządu i Władz a tragicznej dla nas operacji – liczba ta wzrośnie.

Gdzie Pan Premier, Rząd, Parlament i wszystkie organa naszych Władz spędzają urlopy? Macie do dyspozycji cały świat. Gdzie działkowcy a również ich rodziny – na działkach. Gdzie będą spędzać wakacje jutro? Może na wysypiskach śmieci.

Panie Premierze, Rządzie, Parlamencie i nasi Moźnowładcy odnosimy wrażenie, że nie wiecie, w jakim kraju żyjecie i nie wiecie, co można dla tego kraju dobrego zrobić i z jakiego namaszczenia otrzymaliście władzę oraz przydzieliliście sobie wysokie pensje. Firmy kierują się rachunkiem ekonomicznym a Wy, czym się kierujecie? Jesteśmy przekonani, że też rachunkiem ekonomicznym, ale tym na własne potrzeby.

Już poprzednia kadencja tej władzy rozpoczęła ten proces. Zakłamanie obietnice wyborcze spowodowały jednak, że działkowcy głosowali na dzisiejszą koalicję. Wiedźcie jednak, że społeczeństwo nasze nie głosuje na programy przedwyborcze – wszystkie są takim samym kłamstwem. Wyborcy nawet nie zdając sobie z tego sprawy - **nie głosują na partie, które w kończącej się kadencji ich oszukały. Głosują na równie nieodpowiedzialne inne Partie.** Wybór niewielki. Alternatywa zawsze jest taka sama..

Już w 2009 roku podobnie jak inne lokalne organizacje działkowców w Polsce przesłaliśmy na ręce Pana Premiera i związanych z Rządem organów władzy nasz protest w tej sprawie. Otrzymaliśmy wówczas odpowiedź. Dziękujemy za nią. Tylko, co dalej?

Korespondencję mniej czy też bardziej elegancką możemy wymieniać. Jak długo jeszcze? Czy działania Państwa skończą się takimi samymi „szerokimi konsultacjami społecznymi” jak w sprawie emerytur i z takim samym skutkiem? Naród nie poparł proponowanych zmian a Wy i tak zrobiliście to, co chcieliście.

Panie Premierze, – w jakim kraju i po co my żyjemy? Komu jesteśmy potrzebni? Choć pełni rozgoryczenia znamy odpowiedź. Nikomu! Panu szczególnie.

A miało być tak pięknie. Jednak punkt widzenia zależy od punktu siedzenia. Hasło to nigdy nie było bardziej aktualne.

Premier RP w rozumieniu społeczeństwa to mądry i wykształcony człowiek, obiektywnie stojący na straży prawa. Mądrość, etyka, umiejętność prawidłowej oceny zamierzeń najwyższej władzy to cechy, których ostatnio najwyższym urzędnikom naszego Państwa brakuje. Dbanie o dobro Państwa i jego obywateli jest nadrzędnym celem Pańskiego urzędu. Czy jest tak naprawdę?

Być może, że poczuciu obawy o nasze działki oceniamy Pana niesprawiedliwie. Jest, więc okazja do poprawienia wizerunku Pańskiego urzędu.

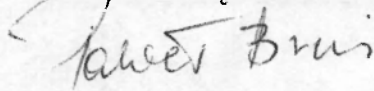
Po bezrobotnych i bezdomnych jesteśmy najbiedniejszą grupą społeczną. Działki nasze są niejednokrotnie – szczególnie zimą, jedyną ostoją dla bezdomnych. Ich szkody nie są jednak tak wielkie jak te, które nam chcecie zafundować.

Każdy mniejszy lub większy rekin naszego społeczeństwa ma już swoją działkę i dach. O ile nie ma, to będzie miał, zapłaci za nią każdą cenę. A wy, co? Zabieracie emerytom i rencistom – z uwagi na wiek i stan ich zdrowia, ludziom stojącym niejednokrotnie nad grobem, resztki ich własności, ich dumy i radości.

Zażenowanie i wstyd, którym nas obdarzacie, nie daje nam nadziei, że doczekamy się z Waszej strony czegoś dobrego i rozsądnego. Dlatego dla wygaszenia emocji zostawcie nas w spokoju. Wasi urzędnicy wiedzą, jaka jest średnia naszego wieku. Zaczekajcie aż wymrzemy albo sami nas wykończcie.

Z wyrazami szacunku i poważaniem dla Pana i Pańskiego Urzędu

- W imieniu działkowców z
Rodzinnych Ogrodów
Działkowych
„ELESTER” w Łodzi
Prezes Zarządu – Paweł Bruś..



Otrzymują:

1. Rada Krajowa ROD Warszawa
2. Zarząd Woj. ROD Łódź
3. A/a

Łódź 15 maj 2013 roku.